

Księga Habakuka

Rozdział 3

1. Modlitwa Abakuka proroka według rozmaitych pieśni złożona. 2. O Panie! usłyszawszy wyrok twój ulękłem się. O Panie! zachowaj sprawę twoją w pośrodku lat, i objaw ją w pośrodku lat; w gniewie wspomnij na miłosierdzie. 3. Gdy Bóg szedł od południa, a Święty z góry Faran, Sela! okryła niebiosą sława jego, a chwały jego ziemia pełna była. 4. Jasność jego była jako światłość, rogi były na bokach jego, a tam była skryta siła jego. 5. Przed obliczem jego szedł mór, a węgle palące szły przed nogami jego. 6. Stanął i rozmierzył ziemię, wejrzał i rozproszył narody, skruszone są góry wieczne, i skłoniły się pagórki dawne: drogi jego są wieczne. 7. Widziałem namioty Chusan próżności poddane, a opony ziemi Madyjańskiej drżały. 8. Izali się na rzeki, o Panie! izali się na rzeki rozpałił gniew twój? Izali na morze rozgniewanie twoje, gdyś jechał na koniach twoich, i na wozach twoich zbawiennych? 9. Jawnie odkryty jest łuk twój dla przysięgi pokoleniom wyrzeczonej, Sela! 10. Rozdzieliłeś rzeki ziemi: widziały cię góry i zadrżały, powódź wód przeminęła; przepaść wydała głos swój, głębokość ręce swoje podniosła. 11. Słońce i miesiąc zastanowił się w mieszkaniu swoim, przy jegoż świetle latały strzały twe, i przy blasku lśniącej się włóczni twojej. 12. W zagniewaniu podeptałeś ziemię, w zapalczywości młóciłeś pogan; 13. Wyszedłeś na wybawienie ludu swego, na wybawienie z pomazańcem twoim; przebiłeś głowę z domu niebożnika, odkrywszy grunt aż do szyi, Sela! 14. Potłukłeś kijmi jego głowę wsi jego, gdy się burzyli jako wichry, aby mię rozproszyli; weselili się, jakoby pożreć mieli ubogiego w skrytości. 15. Jechałeś przez morze na koniach twoich, przez gromadę wód wielkich. 16. Gdym to słyszał, zatrzęsął się brzuch mój! na ten głos drżały wargi moje, zgniłość weszła w kości moje, i wszystkim się trząsł, słysząc, że mam odpocząć w dzień utrapienia, gdy przyciągnie na ten lud nieprzyjaciół, aby go przez wojnę wygładził. 17. Choćby figowe drzewo nie zakwitnęło i nie było urodzaju na winnicach, choćby i owoc oliwy pochybił, i role nie przyniosłyby pożytku, i z owczarni by owce wybite były, a nie byłoby bydła w oborach; 18. Wszakże się ja w Panu weselić będę, rozraduję się w Bogu zbawienia mego. 19. Panujący Pan jest siłą moją, który czyni nogi moje, jako nogi łani, i po miejscach wysokich poprowadzi mię. Przedniejszemu nad śpiewakami na muzycznym naczyniu mojem.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.